

Kiedy zwalczać szkodniki łądzygowe w rzepaku?

Autor: dr inż. Kamila Twardowska

Data: 27 marca 2018



Rzepak jest rośliną chętnie zasiedlaną przez szerokie spektrum szkodników. W warunkach Polski żeruje na tej roślinie co najmniej 30 fitofagów. Niektóre z nich powodują istotne, gospodarcze szkody i wymagają regularnego zwalczania. Straty w plonie rzepaku, będące konsekwencją żerowania szkodników łądzygowych mogą wynieść do 50%. W sprzyjające lata mogą one przyczynić się całkowitego zniszczenia plantacji, zwłaszcza wówczas, gdy pojawiają się wtórne porażenia chorobotwórcze.

Długi okres wegetacji rzepaku ozimego sprawia, że organizmy fitofagiczne mają dużo czasu na rozwój. Wczesną wiosną, szczególnie groźne są tzw. **szkodniki łądzygowe**, zwłaszcza chowacz brukwiaczek (*Ceutorhynchus napi* Gyll.) i chowacz czterozębny (*Ceutorhynchus pallidactylus* Marsh). Na niechronionych plantacjach ich występowanie może być przyczyną znacznej utraty plonów.

fot. Sumi Agro Poland

Ten chowacz został porażony Mospilanem.

Czy spieszyć się z zabiegiem?

Rolnicy często podejmują pochopnie decyzję o stosowaniu insektycydów na początku wiosennej wegetacji, nie zwracając uwagi na odpowiednie temperatury. Chowacze czasem pojawiają się na roślinach już pod koniec lutego lub na początku marca. Nie oznacza to, że zwalczanie szkodników łądgowych w rzepaku trzeba rozpocząć natychmiast. Należy pamiętać, że zabieg powinno się wykonać jeśli liczebność chowacza brukwiaczka w naczyniu żółtym wyniesie **10 sztuk**, a chowacza czterozębego **20 sztuk** przez 3 kolejne dni odłowów. W przypadku czerpakowania roślin, wartością progową jest stwierdzenie średnio 2-4 chrząszczy brukwiaczka lub 6 czterozębego na 25 roślinach.

Precyzyjny dobór odpowiedniego momentu

Zabieg chemiczny przeciwko chrząszczom trzeba wykonać natychmiast po przekroczeniu progu szkodliwości, aby nie dopuścić do składania jaj przez samice. Zarejestrowane insektycydy działają bowiem na osobniki dorosłe. Oprysk przedwczesny nie spowoduje istotnego ograniczenia populacji tych szkodników. Z kolei spóźniony, wyeliminuje chrząszcze, ale samice zdążą złożyć jaja do wnętrza łodyg. W tej sytuacji, rozwój larw będzie przebiegał w sposób niezakłócony.

fot. Sumi Agro Poland

Jak stwierdzić obecność chowaczy na plantacji?

Naloty chowaczy mogą przeciągać się w czasie i już wkrótce po zabiegu, szczególnie przy ciepłej pogodzie, należy wznowić kontrolę liczebności chrząszczy w celu ustalenia potrzeby drugiego opryskiwania innym środkiem.

Skuteczne zwalczanie szkodników łodygowych w rzepaku

Wyższą skuteczność w zwalczaniu chowaczy łodygowych można osiągnąć stosując insektycyd **Inazuma 130 WG**. Preparat ten zawiera substancję czynną z grupy pyretroidów – lambda-cyhalotrynę (3%) oraz związek z grupy pochodnych neonikotynoidów – acetamipryd (10%). **Dzięki zawartości dwóch substancji czynnych środek ten działa szybko i długotrwale.** Lambda-

cyhalotryna zabija szkodniki niemal natychmiast po zastosowaniu, powodując już po kilku sekundach drgawki, paraliż i śmierć owadów. Z kolei acetamipryd niszczy zarówno chrząszcze obecne na roślinach, jak i te, które nalatują na plantację w późniejszym okresie.

fot. Sumi Agro Poland

Uważa się, że zwalczanie szkodników łądogowych w rzepaku ozimym należy rozpocząć przed złożeniem jaj przez chrząszcze – w fazie BBCH 30-50.



fot. Sumi Agro Poland

Dwoma substancjami czynnymi łatwiej walczyć ze szkodnikami, zwłaszcza w nakładających się terminach ich pojawu

Jeśli wraz z momentem nalotu chowaczy zbiegnie się też termin pojawu **słodyszka rzepakowego**, to preparat ten zwalczy także i tego szkodnika. Dzięki dwóm substancjom czynnym owadom trudniej też będzie wytworzyć odporność na ten insektycyd. Zwalczanie szkodników łądogowych w rzepaku ozimym za pomocą tego środka należy rozpocząć przed złożeniem jaj przez chrząszcze, zgodnie z sygnalizacją, wiosną, od fazy początku wydłużania pędu do fazy początku rozwoju pąków kwiatowych (BBCH 30-50). Zalecana dawka dla jednorazowego zastosowania: **0,16-0,20 kg/ha**. Trzeba wiedzieć, że nie jest dozwolone stosowanie wyższej dawki niż zapisane na etykiecie, ale i nie należy stosować dawki niższej.

Skuteczność przez cały okres nalotu

Skuteczność preparatu Inazuma 130 WG zwiększa też fakt, że na roślinie działa on **wielokierunkowo**, zarówno **powierzchniowo**, **wgłębnie**, jak i **systemicznie**. Oznacza to, że preparat będzie skuteczny przez dłuższy czas i w konsekwencji zwalczał szkodnika przez cały okres jego nalotu na plantację.

fot. Sumi Agro Poland

Larwy słodyszka rzepakowego.

Środek ten ma również **nowoczesną i wygodną w przygotowywaniu cieczy roboczej formułę granul** do sporządzania zawiesiny wodnej. Taka forma użytkowa zwiększa bezpieczeństwo dla osób wykonujących zabieg.

Trzeba pamiętać, że w rzepaku ozimym środek Inazuma 130 WG zarejestrowany jest także przeciw innym groźnym szkodnikom, takim jak słodyszek rzepakowy, szkodniki tłuszczynowe oraz szkodniki jesienne. Jest to więc preparat, który zwłaszcza jeśli będzie stosowany na zmianę ze środkiem **Mospilan 20 SP** może plantatorom zapewnić skuteczną ochroną przez cały okres wegetacji rośliny.